

Sygn. akt V KK 5/22

POSTANOWIENIE

Dnia 18 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **T. D. F.**,
skazanego z art. 228 § 3 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 18 marca 2022 r.,
w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji obrońcy od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 26 kwietnia 2021 r., sygn. akt V Ka (....),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Ł.
z dnia 1 czerwca 2018 r., sygn. akt VI K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego T. D. F. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

T. D. F. został oskarżony o to, że w okresie od co najmniej 1995 r. do końca 1998 r. w T., jako funkcjonariusz policji – policjant z Komisariatu Policji w T., w związku z pełnioną funkcją publiczną, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając wspólnie i w porozumieniu z funkcjonariuszem policji z KP w T. – K. O., przyjmował od A. P. korzyści majątkowe w postaci odzieży – bluz z naniesionymi podrobionymi znakami towarowymi oraz pieniądze, przy czym za jednorazowe zaniechanie działań zmierzających do uniknięcia odpowiedzialności karnej przez A. P. z tytułu popełnianego przez niego przestępstwa opisanego w treści ustawy z

dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. z 1993 r., Nr 47, poz. 211, ze zm.) oraz ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej (Dz. U. z 2003 r., Nr 11, poz. 1117, ze zm.) polegającego na prowadzeniu przez A. P. na terenie kompleksu targowego w T. sprzedaży odzieży z podrobionymi znakami towarowymi, przyjmował pieniądze w kwocie w kwocie 500 złotych, to jest o czyn z art. 228 § 1 i 3 k.k. i art. 231 § 1 k.k. i art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 1 czerwca 2018 r., sygn. akt VI K (...), Sąd Rejonowy w Ł. uznał T. D. F., w ramach zarzucanego mu czynu, za winnego tego, że w bliżej nieustalonym czasie w okresie od 1997 do 2000 r. w T., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z K. O. oraz w związku z pełnieniem funkcji publicznej funkcjonariusza Policji, wielokrotnie przyjmował od A. P. korzyści majątkowe w postaci pieniędzy i odzieży, to jest popełnienia przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Za ten czyn Sąd wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący rok i karę grzywny w wymiarze 70 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 zł (pkt 1 i 2). Wyrok zawierał ponadto rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu (pkt 3).

W stosunku do T. D. F., powyższy wyrok Sądu I instancji został zaskarżony przez jego obrońcę i prokuratora. Prokurator zaskarżył ten wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego, wnosząc o jego zmianę poprzez przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się czynu wypełniającego dyspozycję art. 228 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. z uwzględnieniem treści ustawy – Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lipca 2015 r. i orzeczenie za ten czyn wobec oskarżonego T. D. F. kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres próby wynoszący 2 lata, orzeczenie kary grzywny w wysokości 150 stawek dziennych po 50 zł każda, oraz orzeczenie przepadku korzyści uzyskanych w wyniku przestępstwa w wysokości 500 zł.

Obrońca T. D. F. zaskarżył wyrok Sądu I instancji w całości na jego korzyść. Pośród zarzutów apelacyjnych podniósł także obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. polegającą na

wydaniu wyroku skazującego za czyn z przekroczeniem granic zdarzenia historycznego objętego skargą oskarżyciela publicznego, a więc skazaniem za czyn co do którego brak jest skargi uprawnionego oskarżyciela, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w części dotyczącej oskarżonego T. D. F. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a w przypadku nieuwzględnienia zarzutu z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego.

Po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego, Sąd Okręgowy w Ł., wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2021 r., sygn. akt V Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w miejsce przypisanego czynu oskarżonego T. D. F. uznał za winnego tego, że w bliżej nieustalonym czasie w okresie od 1997 r. do 2000 r. w T., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z K. O. , w związku z pełnieniem funkcji publicznej jako funkcjonariusz Policji przyjmował od A. P. korzyści majątkowe w postaci odzieży, bluz z naniesionymi podrobionymi znakami towarowymi oraz pieniądze w kwotach co najmniej po 500 złotych w zamian za zachowania stanowiące naruszenie prawa polegające na zaniechaniu przez niego podjęcia działań zmierzających do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej A. P. w związku z prowadzeniem przez niego sprzedaży na terenie Kompleksu Targowego w T. odzieży z podrobionymi znakami towarowymi, czym wyczerpał znamiona czynu z art. 228 § 3 k.k. w zw. z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. Za ten czyn Sąd Okręgowy wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat próby oraz karę grzywny 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 zł (pkt 1a i 1b). Ponadto orzeczono o kosztach procesu (pkt 2 i 3).

Powyższy prawomocny wyrok Sądu odwoławczego kończący postępowanie został zaskarżony kasacją przez obrońcę skazanego. W pierwszej kolejności obrońca zarzucił obrazę przepisów postępowania, a mianowicie „art. 433 § 2 k.p.k. w związku z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., poprzez utrzymanie w mocy co do kwestii winy i sprawstwa oskarżonego, przez Sąd II instancji, orzeczenia Sądu I instancji, dotkniętego wadą w postaci przekroczenia przez Sąd I instancji granic zaskarżenia

zakreślonych w akcie oskarżenia przez oskarżyciela publicznego, w ramach którego został wobec oskarżonego sformułowany zarzut, sformułowany w oparciu o zdarzenie historyczne opisane w treści uzasadnienia skargi, mający ściśle inklinacje zarówno z okresem, jak i miejscem pracy oskarżonego w konkretnej jednostce Policji, z której działalnością były związane działania (lub ewentualne zaniechania) oskarżonego w ramach obowiązków służbowych i prowadzonych czynności, z jednoczesną zmianą opisu czynu i kwalifikacji prawnej w sposób powielający uchybienie Sądu I instancji polegający na wyjściu przez Sąd *a quo* poza granice zaskarżenia i uznanie, iż wyjściem poza granice zaskarżenia będzie taka zmiana opisu czynu, która prowadzi do zastąpienia znamion czynu zarzucanego znamionami innego typu czynu zabronionego, lub też przypisanie zachowań przestępnych nieobjętych zarzutami aktu oskarżenia albo poszerzenie znamion poza te granice, jakie określone zostały w akcie oskarżenia, z jednoczesnym wskazaniem, że nie jest wyjściem poza granice oskarżenia ustalenie odmiennego czasu popełnienia czynu będącego przedmiotem rozpoznania, jeśli odnosi się ono do zdarzenia faktycznego ujętego w akcie oskarżenia, które to stwierdzenie wskazuje na nienależyte rozważenie zarzucanego Sądowi I Instancji uchybienia w ramach całokształtu okoliczności sprawy, w szczególności zaś należy wskazać, iż pierwotny opis czynu, następnie zmieniony w orzeczeniu Sądu *a quo* i orzeczeniu Sądu *ad quem*, obejmował nie tylko okoliczność okresu w którym miał być popełniony czyn, ale okres ten był powiązany z okresem w którym podejrzany miał pełnić służbę w Komisariacie w T. co z kolei stanowiło związek przyczynowy pomiędzy zarzucanym „zaniechaniem podjęcia działań zmierzających do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej” osoby A. P. , gdyż to właśnie ten komisariat prowadził oraz brał udział w czynnościach kontrolnych na bazarze, a których to okoliczności Sąd *a quem* w ogóle nie brał pod uwagę w trakcie kontroli instancyjnej”. Zdaniem Autora kasacji „takie uchybienie Sądu, kwalifikowane jako bezwzględna podstawa odwoławcza, w zakresie kontroli instancyjnej przy uwzględnieniu zapisów art. 433 k.p.k. skutkuje, iż w sprawie znajduje zastosowanie art. 523 § 4 k.p.k.”

Nadto skarżący zarzucił orzeczeniu Sądu II instancji obrazę:

„II. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegającą na pominięciu w zakresie oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, co do przypisanego oskarżonemu czynu, okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia i oceny dowodów które to okoliczności zostały *de facto* zmarginalizowane przez Sąd *ad quem* i nie znalazły się w ogóle w orbicie zainteresowań Sądu II instancji (jak wynika z treści uzasadnienia Sądu II Instancji) zaś sama analiza materiału dowodowego ogranicza się jedynie do zdawkowych konstatacji fragmentów materiału często wyrwanych z kontekstu, a nadto oparcie wyroku wyłącznie o wyjaśnienia jedynego współoskarżonego (na późniejszym etapie, po zmianie statusu – zeznań świadka) zmienianych w trakcie postępowania, co w konsekwencji wskazuje na wybiórcze potraktowanie przez Sąd materiału dowodowego w zakresie oceny materiału dowodowego w kontekście przypisanego oskarżonemu czynu i dowolną w tym zakresie ocenę materiału dowodowego przez Sąd odwoławczy, uznając jako okoliczność przesądzającą fakt, iż oskarżony oraz świadkowie byli funkcjonariuszami Policji i znali konsekwencje oświadczenia w którym przyznali się do zarzucanych czynów, uznając bez względu na okoliczności w jakich było to oświadczenie składane, iż ma ono przesądzające znaczenie procesowe;

III. art. 433 § 2 w zw. z art. 440 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. polegającą na nieodniesieniu się do dowodów wskazujących na wiarygodność wyjaśnień oskarżonego T. F., niekonsekwentnych i często odmiennych (na poszczególnych etapach postępowania) dowodach w postaci zeznań J. M. oraz całkowitym pominięciu tych dowodów, które wskazywały chociażby na brak obecności oskarżonego w trakcie kontroli na bazarze (vide: protokoły zeznań świadka G. przed wyłączeniem sprawy oskarżonego do odrębnego postępowania) i poprzestanie jedynie na krótkim wskazaniu, iż w ocenie Sądu Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i ocenił zebrany materiał dowodowy, co przy braku wskazania przyczyn dla których Sąd odwoławczy nie dał wiary dowodom przeciwnym skutkuje rażącym uchybieniem prawa mającym istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia”.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 26 kwietnia 2021 r. i przekazanie sprawy Sądowi

Okręgowemu do ponownego rozpoznania w zakresie zaskarżonym przedmiotową kasacją. Skarżący wniósł ponadto o wstrzymanie wykonania prawomocnego wyroku zaskarżonego kasacją.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Zastępcy Prokuratora Okręgowego w Ł. wniosła o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co umożliwiło jej rozpoznanie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Z uwagi na fakt, że w niniejszej sprawie wobec T. D. F. została prawomocnie orzeczona kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, podstawy kasacyjne były zawężone do tzw. bezwzględnych przyczyn odwoławczych z art. 439 § 1 k.p.k. (art. 523 § 2 i § 4 pkt 1 k.p.k.). Tym samym kontrola kasacyjna ograniczała się wyłącznie do ww. uchybień. Toteż zarzuty z pkt II i III kasacji, jako dotyczące rażącego naruszenia prawa niestanowiącego uchybienia, o którym mowa w art. 439 § 1 k.p.k., są niedopuszczalne. Rozpoznaniu podlega więc wyłącznie zarzut z pkt I kasacji. Analiza treści kasacji oraz akt sprawy prowadzi do wniosku, że w przedmiotowym postępowaniu nie zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.

Braku skargi uprawnionego oskarżyciela skarżący upatruje w braku tożsamości czynu zarzucanego i przypisanego skazanemu, polegającym na wyjściu poza granice zdarzenia historycznego ujętego w akcie oskarżenia. Konkretnie chodzi o modyfikację czasu popełnienia czynu w sytuacji, gdy T. D. F. zarzucono czyn popełniony w okresie od co najmniej 1995 r. do końca 1998 r., natomiast skazany został za czyn popełniony od 1997 r. do 2000 r. Ponadto w zarzucie kasacji jako wyjście poza granice skargi potraktowano to, że w opisie czynu prawomocnie przypisanego skazanemu, odmiennie niż w opisie czynu zarzucanego, nie powiązano jego zachowań z miejscem pracy w konkretnej jednostce policji.

W ramach uwag ogólnych należy przypomnieć, że granice oskarżenia zostają utrzymane dopóty, dopóki w miejsce czynu zarzucanego, w ramach tego samego zdarzenia historycznego można przypisać oskarżonemu czyn, nawet ze

zmienionym opisem i jego oceną prawną, ale mieszczący się w tym samym zespole zachowań człowieka. Toteż nie stanowi wyjścia poza granice oskarżenia i związanego z tym naruszenia zasady skargowości dokonanie w toku przewodu sądowego odmiennych niż przyjęte w zarzucie ustaleń faktycznych co do tego samego zdarzenia np. w zakresie daty czy okresu popełnienia czynu, miejsca jego popełnienia, ilości i wartości przedmiotu przestępstwa, zachowania poszczególnych sprawców. W wypadku poczynienia innych ustaleń co do czasu i miejsca popełnienia czynu, dla zachowania tej tożsamości niezbędne jest wyłącznie wykazanie niezmienności podmiotu czynu, przedmiotu ochrony, a także tożsamość osoby pokrzywdzonej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2012 r., III KK 217/12; por. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., III KK 629/18; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2021 r., IV KK 172/21; J. Kosonoga, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166*, red. S. Zabłocki, R.A. Stefański, LEX/el 2017, komentarz do art. 14, t. 9 i 10; M. Kurowski, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, LEX/el 2022, komentarz do art. 14, t. 11). Powyższe uwagi dotyczą także czynu ciągłego, który miał miejsce w niniejszej sprawie. Czyn ciągły został uznany w przepisie art. 12 § 1 k.k. za jeden czyn zabroniony i stanowi z punktu widzenia procesu karnego jednolitą całość. Świadczy o tym chociażby fakt, że prawomocne osądzenie za czyn ciągły, obejmujący szereg zachowań podjętych w określonym czasie, tworzy stan rzeczy osądzonej i skutkuje niedopuszczalnością późniejszego prowadzenia postępowania karnego o inne zachowania podjęte w czasie objętym czynem ciągłym prawomocnie już osądzonym (por. m.in.: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2001 r., I KZP 29/01, OSNKW 2001, z. 1-2, poz. 2). Podstawą odpowiedzialności za ten czyn są wszystkie objęte znamieniem ciągłości zachowania, a granice wyznacza początek pierwszego i zakończenie ostatniego z zachowań, jeśli wszystkie zostały podjęte z góry powziętym zamiarem. Normujący konstrukcję czynu ciągłego art. 12 § 1 k.k. stanowi element kwalifikacji prawnej i w związku z tym sąd nie jest związany zarzutem skargi w takim zakresie, w jakim oskarżyciel wskazuje na zachodzącą pomiędzy poszczególnymi zachowaniami ciągłość. Jeśli w akcie oskarżenia wskazano, że przedmiotem zarzutu jest czyn ciągły popełniony w określonych granicach czasowych, to

właściwe zdekodowanie woli oskarżyciela prowadzi do przyjęcia, że sąd, w granicach oskarżenia, zobligowany jest do zbadania wszystkich zachowań składających się na ten czyn ciągły, także pod kątem ustalenia czasu ich zaistnienia. W przypadku jego modyfikacji nie dochodzi do wyjścia poza granice skargi uprawnionego oskarżyciela, lecz jest to wyłącznie uprawniona korekta opisu czynu zarzuconego oskarżonemu jako ciągły już w samej skardze (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 września 2015 r., II AKa 299/15; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2005 r., II KK 15/05). Stąd też słusznie przyjmuje się, że dokonanie w toku przewodu sądowego odmiennych niż przyjęte w zarzucie ustaleń faktycznych poprzez wprowadzenie nowego elementu do czynu ciągłego, który rzutuje na oznaczenie czasu jego popełnienia, nie stanowi wyjścia poza granice oskarżenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2013 r., II KK 245/13).

Mając na względzie powyższe uwagi należy wskazać, że wiążącym Sądy orzekające w niniejszej sprawie zdarzeniem historycznym był fakt przyjmowania przez T. D. F. (działającego wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru) korzyści majątkowych od A. P., których wręczanie miało związek z tym, że oskarżony był policjantem. A. P. wręczał mu korzyści za brak podejmowania czynności mogących zmierzać do pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej w związku z handlem odzieżą z podrobionymi znakami towarowymi na targowisku w T., prowadzonym w okresie czterech lat. Tak rozumianego zdarzenia historycznego dotyczy zarówno akt oskarżenia, wyrok Sądu I instancji, jak i Sądu odwoławczego. Dokonane przez Sąd Rejonowy zmiany czasu popełnienia przestępstwa oraz okoliczności dotyczącej tego, że skazany działał jako funkcjonariusz policji pełniący służbę w konkretnym komisariacie (tak to ujęto w zarzucie), stanowiły wyłącznie dopuszczalną korektę opisu czynu. Należy także podkreślić, że zmiana czasu przypisanego czynu ciągłego w stosunku do czasu zarzucanego czynu ciągłego nie polegała w tej sprawie na jego wydłużeniu (zarówno czas trwania czynu ciągłego zarzucanego, jak i przypisanego to 4 lata) a jedynie na określeniu, że czyn ciągły rozpoczął się później i w rezultacie później doszło do ostatecznego zachowania, które wyznaczało czas popełnienia tego czynu.

W uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego wskazano na konkretne dowody, z jakich wynika, że prawidłowy czasokres czynu to ten przyjęty przez Sąd I instancji, a nie zawarty w akcie oskarżenia – przede wszystkim depozycje procesowe J. M. (k. 304) i A. P. (k. 130). Szczególne znaczenie mają wyjaśnienia złożone przez A. P., który wprost i konkretnie wskazał, że na targowisku w T. handlował w latach 1997-2000. Skoro T. D. F. zarzucono czyn mający polegać na przyjmowaniu korzyści majątkowych w związku z działalnością A. P., które miał otrzymywać w czasie prowadzenia przez niego tej działalności, to Sąd *meriti* nie mógł określić czasu popełnienia czynu inaczej, niż wskazując czas, w którym A. P. handlował na targowisku w T.. Utrzymana została „ciągłość” czynu w rozumieniu art. 12 § 1 k.k. i ustalenie, że przyjmowanie korzyści majątkowych przez skazanego stanowiło działanie podjęte w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru. W sprawie zostało wyłącznie ustalone, że proceder przyjmowania korzyści majątkowych zaczął się później niż wskazano w skardze oskarżycielskiej, ale jednocześnie, że również zakończył się później. Jak już wskazano, niezmienny pozostał łączny czas trwania czynu ciągłego, który zarówno w akcie oskarżenia, jak i w wyroku skazującym, wynosił 4 lata.

W uzasadnieniu kasacji skarżący eksponuje okoliczność, zgodnie z którą od połowy 1997 r. T. D. F. nie pełnił już służby w KP w T., bowiem został słuchaczem Wyższej Szkoły Policji w S.. Z tego faktu wywodzi, że nie mógł brać udziału w kontrolach targowiska, przeprowadzanych przez funkcjonariuszy pełniących służbę w tej jednostce. Ustosunkowując się do tego argumentu trzeba podkreślić, że wskazaną przez obrońcę okoliczność miały na względzie Sądy orzekające w tej sprawie, skoro dokonały zmiany opisu czynu i nie powiązały zachowania skazanego z jego służbą w konkretnej jednostce policji. Jednak, wbrew postulatowi autora kasacji, dokonanie takiej modyfikacji opisu czynu zabronionego w stosunku do opisu czynu zarzucanego w akcie oskarżenia, nie stanowi w żadnym razie wyjścia poza granice skargi oskarżycielskiej. Tożsamość zdarzenia historycznego wskazanego powyżej, została zachowana.

Niezależnie od tego trzeba podkreślić, że w postępowaniu kasacyjnym kwestionowanie ustaleń faktycznych jest niedopuszczalne, zwłaszcza za pomocą zarzutu wskazującego na bezwzględny powód odwoławczy. Kasacja jako

nadzwyczajny środek zaskarżenia nie jest tzw. trzecią instancją, nie służy zatem do inicjowania ponownej kontroli poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, lecz ma na celu eliminację błędów wynikających z wadliwego w stopniu rażącym zastosowania przepisów prawa materialnego lub procesowego albo związanych z wystąpieniem przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2021 r., V KK 149/21). Zatem w realiach tej sprawy Sąd Najwyższy mógł zbadać jedynie to, czy przy ustaleniach faktycznych już przyjętych przez Sądy orzekające doszło do wyjścia poza granice skargi uprawnionego oskarżyciela – co w ocenie Sądu Najwyższego nie nastąpiło. Nie ma zatem możliwości, aby na tym etapie postępowania wchodzić w polemikę z ustaleniami faktycznymi dotyczącymi tego, że działania T. D. F. były podejmowane przez niego również w czasie, kiedy był słuchaczem wyższych studiów zawodowych w WSP w S., w tym w czasie wolnym od służby (pkt. 1.1. formularza uzasadnienia wyroku Sądu I instancji).

W związku z ograniczeniami narzuconymi przez art. 523 §§ 2 i 4 k.p.k., Sąd Najwyższy nie przeprowadzał w tej sprawie badania ewentualnej obrazy art. 433 § 2 k.p.k. Jednakże mając na względzie, że zarzut z pkt I kasacji został skonstruowany częściowo jako negacja stanowiska wyrażonego w przedmiocie tożsamości czynu przez Sąd odwoławczy, należy pokrótce odnieść się także do niego. Sąd odwoławczy słusznie wskazał, że „nie jest wyjściem poza granice oskarżenia ustalenie odmiennego czasu popełnienia czynu będącego przedmiotem rozpoznania, jeśli odnosi się ono do zdarzenia faktycznego ujętego w akcie oskarżenia. Tego rodzaju sytuacja zaistniała na gruncie niniejszej sprawy”. Ponownie należy podkreślić, że stanowisko Sądu Okręgowego znajduje poparcie w rezultatach przeprowadzonego postępowania dowodowego, z którego wynikał taki czas czynu, jaki został przyjęty w postępowaniu jurysdykcyjnym. Taka jest rola postępowania dowodowego przeprowadzanego w ramach przewodu sądowego, aby weryfikować ustalenia zawarte w skardze oskarżycielskiej i ewentualnie także je korygować.

Podsumowując, ponieważ w sprawie nie zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela zaś pozostałe

zarzuty kasacji są niedopuszczalne, należało oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną.

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej postanowienia.